GAZETA KRAKOWSKA

Nro 15.

Z KRAKOWA DNIA 21. LUTEGO 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Wilna d. 19 *Stycznia d. h.*

W niedzielę dnia 16 t. m. ogłoszono tu w kościołach z ambon następuiące N. Pana Oświadczenia:

MY ALEXANDER I.
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy, &c. &c. &c.

Wszem w obec iawno czyniemy.

Wypadki, które na powierzchni ziemi w początku teraźnieyszego wieku w niewielu spełniły się latach, tak są znaczące i wielkie, iż nie mogą bydź wygładzone z dzieiow rodziaiu ludzkiego. Zachowanie ich w pamięci narodow potrzebne iest i pożyteczne dla teraźnieyszych i przyszłych pokoleń. Ręka Boga, Jemu tylko wiadomemi, ale oczom śmiertelnych iawnemi drogami, prowadziła ie, kierowała, spaiała, i urządzała dla sprostowania ludzkich zboczeń, dla uspokoienia wahaiących się burzeń umysłow i serc, i dla wyprowadzenia porządku i pokoiu z przepaści zamieszania i zaburzenia. Potężny Bóg poniżył dumę; przemądry rozpędził ciemność; zrodło miłosierdzia i łaski, nie dopuścił ludziom zginąć w nocy namiętności.

Przeydźmy krotki bieg wszystkich tych wypadkow. Obwieściemy ie ludowi naszemu nie dla próżney chełpliwości, lecz dla iego pożytku i nauki. Niech czyta o dziełach i wyroku Bożym; niech się zapali miłością ku niemu, i pospołu z Monarchą swoim z głębi serca i duszy niech wykrzyknie: "Nie nam, nie nam Panie, ale Jmieniowi twoiemu." Niech się zachowa pamięć tego od pokolenia do pokolenia.

Okrutna, krwawa, niszcząca, teraz za łaską Naywyższego szczęśliwie zakończona woyna, ze swoich przyczyn, z ogromu uzbroień, niestateczności wypadkow, do żadney dotąd w dzieiach ludzkich znaiomey nie iest podobna. Jest w sobie oddzielna, i nie znaiomem na powierzchni okręgu ziemskiego zdarzeniem, i iakby iakieś w przepaściach piekieł przygotowane złe na wstrząśnienie i zagładę świata całego wyzionione, i do takiego mocy doprowadzone stopnia, iakiego sprawiedliwym Naywyższego wyrokom podobało się dopuścić im dosiągnienia. Początek i przy-

czyna tey woyny ciągle tleiącey, wielokrotnie, i coraz na nowo się zapalaiącey, niekiedy dla tego tylko gasnącey, żeby potem z większą mocą i okropnością wybuchnęła, wzrastała, wzmogła się, a potem rychło ogrom sił straciwszy, znowu powstała, i znowu upadła, wystawiaiąc coś niepoiętego i cudownego. Od samego początku woyna ta, iakby iaka płomienista, ogniami i palnemi wyziewami zrumieniona chmura, nie z przypadkowego iednego Państwa z drugiem wybuchnęła sporu; nie dla tego żeby zgasła, ale żeby zniszczywszy w sercach ludzkich wszystkie od Boga zasiane cnoty, karmiła się wszelkiemi ztąd wynikaiącemi nieszczęściami, a to nie pierwey, ażby sama w wytoczoney krwi całego rodzaiu śmiertelnych utonęła. Jest to płod bezbożności, potwora moralna, która zagniezdziwszy się w sercach, które odstąpiły Boga, mlekiem fałszywey madrości wykarmiona, w taiemnice złośliwey chytrości i fałszu przyodziana, długo pod barwą rozumu i oświecenia przenosząc się od kraiu do kraiu, i miodopłynną namową w serca niedoświadczone i obyczaie rzucała nasiona zepsucia i nieszczęść. Straszydło to w młodości swey złośliwe, a chytre, w miarę wzrostu okrutne i zuchwałe, pierwszą swą rzeźkość wywiera na gniazdo, w którem się zrodziło. Narod, który ie wypielęgnował, szkodliwym oddechem iego zarażony, wywrociwszy wiarę, tron, prawa i ludzkość, wpada w poroźnienia, w bezzwierzchność i szaleństwo, zdziera, karze, dręczy samego siebie, a rzucaiąc się z szaleństwa w szaleństwo, ze zbrodni w zbrodnią, zmazany morderstwem Naywyższych Władz swoich i wszystkiego, co było u niego naylepszem i nayszanownieyszem, wybiera sobie za naczelnika, a potem za Monarchę, człowieka prostego i z obcey ziemi. Ten, w pośrod wrzenia namiętności narodu, który odstąpił Boga, tron posiadłszy cudzoziemiec, chytrze naprzod udaie, i okazuie się bydź wskrzesicielem dobrych obyczaiow i porządku, oraz niszczycielem owego od bezbożności i bezwiarstwa wyrzuconego straszydła, które temiż pazurami zagrażało rozszarpaniem całego świata, któremi rozdarło wnętrzności matki własney Francyi; lecz w krotce potem na mieyscu wytępiciela ukazuie się pierwszym iego rozkrzewicielem i opiekunem. Związawszy się z nim duszą i myślą, zaufany w postępy rozszerzonego przezeń zepsucia, które wskazały iemu drogę do wyniesienia się, nadęty miłością samego tylko siebie, i gardzącą oboiętnością dla całego rodu ludzkiego, mocny z ludności, ślepoty i płochości narodu swoiego, zbiera ogromne woyska, i szybkością niepoiętą puszcza się na burzenie Państw sąsiedzkich, i dalekich. Pomyślność towarzyszy wszystkim iego krokom. Jedne po drugich padaią przed nim Mocarstwa. Potoki krwi rozlaney daią mu panowanie; strąca z tronu prawych Monarchow; dzieli, rozrzuca nowe Państwa, i stanowi nad niemi z rodziny swoiey naczelnikow pod imieniem Królow, a pod swoią władzą. Rozpoczyna woynę, ażeby łupieża maiątkow, odarciem ludzi, zaięciem twierdz i nałożęniem ogromnych danin nietylko niszczył ludy i Państwa, ale aby w pokoiu samym i przymierzu z niemi był ich rozkazodawcą. Godzi się, wchodzi w przymierza, aby łamiąc umowy przez nieskończone do-

magania się i gwałtowne sposoby osłabiał, wycieńczał sprzymierzeńca, a przez nową potem woynę włożył na niego więzy prawdziwey niewoli. Przykładu niemaiące dzieło! prowadzi woynę z iednem Mocarstwem, i w tymże czasie ludem tego Mocarstwa, prowadzi woynę z drugiem, często nawet uzbraia go przeciwko własney oyczyznie, a wierność iego dla niey zdradą nazywa. Przez takie wściekłości i nieludzkości sposoby, łącząc do nich okropność kar, rozrzucanie zdartych zdobyczy, ięzyk kłamstwa i oszukaństwa, głos dumy i rozkazodawstwa, do tego przychodzi, iż staie się również potężnym przez oręż, iak strasznym przez gwałty i okrucieństwa. Za każdem przez rozlew krwi, chytrość, albo pogróżki otrzymanem powodzeniem, duma iego coraz wyżey, a wyżey wzrasta. Przedsiębierze przywłaszczyć sobie, Bogu tylko samemu właściwe prawo, Samowładnego nad wszystkiemi panowania. Przedsięwzięcie nierozumne, nierozsądne, równie krwawe, zgubne, okropne! Cześć Boska i wyznawanie religii upadkiem zagrożone były; postanowieni od Boga Monarchowie przymuszeni byli zrzec się władzy rządzenia swemi poddanemi; zdawało się narodom, iż nie maią ani oyczyzny, ani praw, ani ięzyka, ani swobody, ani własności, ani handlu, ani obyczaiow, ani zwyczaiow, ani cnot. Oświecenie, nauki, kunszta, sztuki, przemysł, słowem, wszystkie ludzkiey pracowitości działania wracały się do pierwotney ciemnoty niewiadomości, z którey przez tyle wiekow, trudow i doświadczeń głowę swą wydobyły. Niewola powszechna powinna była wydać powszechną nędzę, i wzaiemne ludzi z ludźmi się niszczenie. W tych przeciwnych Bogu zamysłach, niewzdrygaiacy się naywiększym krwi rozlewem, nieuznaiący żadney władzy prawey, nieszanuiacy żadnego prawa narodow, uroił sobie na nieszczęściach świata całego zbudować kolos swey chwały, i w postaci Bostwa stanąć na grobie świata całego.

Z tey wysokości wielkich nadziei i uroień zawistne swe oczy zwraca na Rossyą. Nadęty zwycięztwami i liczbą ziem podbitych, maiąc ią za łatwą do pokonania, ale ieszcze groźną dla niego, i mogącą niedopuścić, a przynaymniey oprzeć się wymierzonym na opanowanie świata całego zgubnym iego zamiarom, i aby obalić i rozerwać tę iedyną zaporę, natęża zgromadza wszystkie swe siły, zmusza wszystkie podwładne i ulegaiące sobie państwa i narody do łączenia się z nim, i z tem ogromnem, bo ze dwudziestu Monarchiy złożonem woyskiem, łącząc do siły oszukaństwo, i z przygotowaniem do walki domagaiąc się dłuższego pokoiu, zbliża się do granic Rossyyskiego Cesarstwa, i w tymże czasie bez oświadczenia woyny, w dziera się z szybkością do kraiow iego: nakształt bystrego z gór potoku, zdobywca ten mocny siłą, nieposkromiony w złości, płynie, leci do samych wnętrzności tego państwa; każdą stopę drogi krwią opłacaiąc posuwa się, łupi, niszczy wioski, pali miasta, burzy Smoleńsk, a wszedłszy do Moskwy, wystawia ią na łupierstwo i ogień. Tryumfuie, popełnia złoczyństwa, naigrawa się z ludzkości, z świętości.

Jakaż zostaie nadzieia ocalenia, każdy wielkiemu temu złemu w samych ieszcze początkach iego wyniknienia cała Eu-

ropa oprzeć się nie mogła? Możnaż się było spodziewać, żeby temu samemu nieszczęściu, które się tak wzmogło, i potęgą i całey Europy wzmocniło, sama iedna, i to iuż zraniona Rossyia, mogła wystawić zaporę? Lecz cóż się stało? o Opatrzności! Miecz, siekiera, głod i mróz, łączą się na zgubę tych, którzy z wesołością i rzeźkością przyszli, a uciekaią z Moskwy w przelęknieniu i strachu. Nie zbawia ich ani liczba, ani obrona, ani ucieczka. Zemsta Boska spełnia się nad niemi. Nie pomaga im opuszczenie wszystkich dział, wszystkich wozow z prochem, ze złotem, zdobyczą; konie ich padaią pod niemi; iak wielka była liczba ich woysk, kiedy wchodzili, taka liczba była trupow, kiedy wychodzili. Obraz zniszczenia ich i kary przestrasza naturę: trupy, któremi się wrony i kruki karmiły, na skościałych twarzach ukazywały rozpacz, a ręka śmierci w ostatnich chwilach życia nie mogła zagładzić owych rysow dręczących uczuć świętokradztw i zbrodni. Tak umierali wszyscy! Sam tylko ich rozkazodawca uniknąwszy zginienia i niewoli, z niewielką liczbą dowodcow do swey uchodzi ziemi. Rossyyscy woiownicy, zbawiwszy oyczyznę własną, śpieszą na ratunek Europy. Narody gwałtem przeciwko nim uzbroione widząc w Rossyianach zbliżaiących się do ich przyiacioł, ocucaią się, powstaią ożywione męztwem, łączą się z niemi, i ieden po drugim targaiąc więzy niewoli, oręż swoy z radością na prawdziwego swego obracaią nieprzyiaciela. On, iak rozpędzona wiatrami, ale ieszcze groźna i ciemna chmura, zbiera się, wzmaga, wychodzi na walkę. Płyną nowe krwi potoki, i żadne nieszczęście człowieka nie mogą okrutney iego duszy nakłonić do miłości pokoiu. Dumna chęć opanowania świata całego, i żądza zniszczenia wszystkiego, nie gasną w iego sercu wtedy nawet kiedy po wielu krwawych bitwach pobity, pogromiony, i rozproszony, do swey bezbronney ucieka stolicy. Tam ieszcze się uzbraia ieszcze, zbiera woysko, ieszcze odrzuca pokoy, a przez nowe natężenia i boie przywodzi siebie i narod do ostatecznego wycieńczenia; ustępuie z przywłaszczonego tronu, i do swey pierwszey powraca nikczemności.

(Reszta potem)

Z Paryża d. 2 Lutego.

Król i Xiążęta znaydowali się d. 30 p. m. na teatrze opery i byli z niesłychanemi okrzykami radości przyiętemi. J. K. Mość postanowił wszystkie tuteysze teatry ieden po drugim obecnością swoią zaszczycić. Tegoż dnia mieli zagraniczni posłowie u Króla i iego familii audyencye, pomiędzy któremi widziano Xcia Wellingtona. Wczoray prezydował J. K. Mość na radzie Ministrow od godziny 1 do 5 z połupnia.

Przed kilku dniami idąc Król na mszą, postrzegł Hrabinę Suzanat, wdowę poległego w Wandeyskey woynie Jenerała tegoż nazwiska. Mowił z nią z naywiększą dobrocią i stoiącą około niey malinką corkę uściskał mowiąc: Biedne dziewczę niechay Cię Bóg błogosławi, iak ia Cię błogosławię! Chcę ia zastąpić mieysce oyca Twego!,,

Officerowie gwardyi Królewskiey dadzą po wielkiey lustracyi, która d. 11 b. m. ma nastąpić, w wielkiey galeryi Luwru obiad dla officerow gwardyi narodo-

wey Paryzkiey. ze stołow po 100 osob będzie nakrytych, a galeryia będzie obiciami i znakami zwycięztwa przyozdobiona. Marszałkowie będą gospodarzami tego obiadu, na który zaproszeni także będą Ministrowie.

Sieyes opuścił Francyią w moc 7go artykułu ustawy przebaczenia; ale niewiadomo z pewnością które mieysce obrał na przyszłe swoie mieszkanie. Miał on często mawiać, iż nie należy wyraźnie na żadne pytanie odpowiadać, a przecież na pytanie względem zamordowania Ludwika XVI, odpowiedział: śmierć bez wyiątku!

Schronieni do Anglii biskupi, którzy nie poddali się byłemu konkordatowi i nie odstąpili swoich biskupstw, mieli zrobić dla miłości Króla z siebie ofiarę i zrzecz się swoich biskustw dla ułatwienia układow z Stolicą Świętą.

Twierdza Quesnois oddana została sprzymierzonemu woysku. — Głowna kwatera Angielska przenosi się niezawodnie do Cambray, dokąd udaie się w celu przemysłu wiele Francuzkich kupcow, artystow i rzemieślnikow. Xże Wellington w krótce tamże ztąd odiedzie. — Jen. St. Suzanne został tu aresztowany, ponieważ bez paszportu przyiechał, ale w krotce uwolniony został.

P. La Tour Dupin, Adjutant Xcia Belluny i porucznik gwardyi Królewskiey, poległ d. 29 Stycznia w poiedynku z 2gim Adjutantem tegoż Xcia nazwiskiem Muladin. Kula trafiła go w samo serce Xże. Belluny zabronił potem czynić przy sobie służby adiutantskiey P. Muladin.

Trzem uwięzionem Angielskim officerom odmowił Sąd 1wszey instancyi uwolnienia ich za złożeniem rękoymii.

Tak zwane izby do czytania gazet, gdzie za 3 centimy czytać można było gazety, zostały z rozkazu Prefekta policyi aż do dalszego czasu zamknięte. — P. Sauvage podał izbie Deputowanych prożbę, ażeby każdy dziennikarz za umieszczone kłamstwo zapłacił 1000 fr. kary. Izba z wielkim śmiechem przystąpiła względem tey prożby do porządku dziennego, przy czem ieden z Deputowanych proponował żartem, aby przeciwnie każdego dziennikarza za umieszczenie prawdy wynagrodzić 1000 fr. — Inna prożba nalegała o zniesienie w Francyi przysięgi, daiąc za przyczynę, iż dotąd tak wiele przysiąg zostało złamanych.

Tygodnik Wiedeński zawiera ułomki z wydanego w Anglii interessuiącego opisania zaszłych we Francyi w czasie wôien roku 1814go i 1815go wypadkow, w którem między innemi to przytacza autor:

Jeden pułk Polakow w służbie Rossyyskiey, składaiący część przedniey straży Rossyian, po wyparciu Francuzow z Troyes ciągnął ku Fontainebleau. Żołnierze furażuiący w pobliskiey wiosce zamyślali dopuścić się nieporządku, któryby właścicielom wielką zrządził szkodę, a żadney żołnierzom nie przyniosł korzyści; chcieli zburzyć groblę i puścić śluzy kuku stawow. Gdy się iuż zabrali do owey roboty, którey się ich officerowie spokoynie przypatrywali, zdumieli się bardzo usłyszawszy od człowieka, ubranego iak maiętny wieśniak, w własnym ich ięzyku rozkaz woyskowy, ażeby zamysłu swego zaniechali. Uczynili to owi żołnierze i zgromadzili się około tego obcego. Ten

wystawił im bezskuteczna psotę, którą wyrządzić zamyślali, i rozkazał im odeyść. Officerowie, którzy się na to zaczęli schodzić, odebrali od niego także naukę, i z naywiększem zadumieniem usłyszeli obiaśnienie praw woiennych co do zdobyczy. „ Kiedy miałem (rzekł on) dowodztwo nad woyskiem, do którego WPanow pułk należał, karałem surowo podobne wykroczenia, które WacPanowie zdaiecie się upoważniać obecnością swoią; ale nie żołnierzy, lecz was spotkałaby kara. „ Przechodziło to prawie granice ich cierpliwości, że od Francuzkiego posiadacza dobr, w ich własnym ięzyku, w takich wyrazach i w takich okolicznościach, zgromionemi zostali. Widzieli przytem, że włościanie pozdeymowali kapelusze, i zgromadziwszy się około mowcy, zdawali się bydź gotowemi do bronienia go w przypadku iakowego gwałtu. Natarczywiey, lecz z uszanowaniem wezwany do odkrycia swoiego nazwiska i stanu, posuwa ow wieśniak ręką po oczach, chcąc wstrzymać dobywaiącą się łzę, i na pół przytłumionym głosem powiada: Jestem Kościuszko! — Na to oznaymienie wypada oręż z ręku żołnierzy, padaią wszyscy na kolana, i u nóg iego składaią mu hołd serc swoich. Powróciwszy Kościuszko do swoiego wieyskiego pomieszkania, zastał straż Rossyyską na obronę sobie dodaną. — Dowiedziawszy się Cesarz Alexander od P. La Harpe o mieyscu przebywania Kościuszki, posłał mu straż honorową, a tak okolica iego pomieszkania uszła rabunku i kontrybucyi. — Kościuszko żył iuż od kilku lat na ustroniu, uprawiał szczupłą maiętność, i odrzucił wszelkie propozycye czynione mu od Napoleona, który wartość iego nauczył się cenić. Kościuszko znał doskonale Napoleona. Odwiedziłem go dnia pewnego dla pożegnania się z nim, wyczytawszy tegoż poranku w Monitorze iego odezwę do Polaków, tyczącą się odzyskania ich wolności, którą iako mianowany Wodz Polskiego woyska wydał. Gdy mu o tem wspomniałem, uśmiechnął się na moię łatwowierność; lecz pokazałem mu odezwę z iego podpisem, a on rzekł " Wszystko to iest zmyślonem. Bonaparte zna mnie zanadto dobrze, żeby mi miał czynić iakiekolwiek propozycyie, tyczące się iego niesprawiedliwey wyprawy. Na obrany przez niego sposob postępowania, któremu zapowiadaniem wolnosci przyiemnieyszą postać nadać usiłuie, nie mogę nic powiedzieć, ani też dać poznać nieukontentowania moiego. Widoki iego względem Polski tak się rożnią od moich, iak nasze uczucia we wszystkich innych przedmiotah. „

Z Londynu d. 2 Lutego.

Wczoray nastąpiło otworzenie tegorocznich posiedzeń parlamentu. Kommissya z 5 Parow Biskupa Kantorberskiego, Lorda Kanclerza, Xcia Montrosey, Lordow Harrowby i Shaftesbury złożona zastąpiła Xcia Rejenta. Lord Kanclerz przeczytał połączonem izbom następuiącą mowę:

Panowie wyższey i niższey Izby! Mamy od Xcia Rejenta zlecenie wyrazić wam głębokie Jego ubolewanie nad ciągłą słabością N. Króla. — Odniesione przez oręż J. K. Mci i Jego Zprzymierzyńcow świetne i stanowiące zwycięztwa w krotce po rozpoczęciu woyny władzę N. Króla Francuzkiego i iego samego do stolicy

iego państwa przywrocilv. Xże Rejent starał się od tey chwili przyśpieszyć ugody, które dla utrzymania trwałey spokoyności i bezpieczeństwa zdawały mu się bydź naydogodnieyszemi. Łatwo domyślić się można, iż te ugody wielu podlegały trudnościom, ale te przez umiarkowanie i stałość Xcia Rejenta szczęśliwie uprzatnione zostały. Szczerey iedności, która szczęściem, łączyła wszystkie zprzymierzone Mocarstwa, po dwa kroć winny narody stałego lądu swoie oswobodzenie. J. Królewiczowska Mość nie wątpi, iż uczucia WPanow powiedzą wam, iak ważną iest rzeczą utrzymać w całey mocy to przymierze, z którego tyle iuż wynikło korzyści, i naypięknieysze podaie widoki do utrzymania na przyszłość pokoiu. —— Xże Rejent rozkazał udzielić wam kopiie zawartych traktatow i umow. — Nadzwyczayne położenie, w iakiem znaydowały się Mocarstwa z okoliczności rewolucyi Francuzkiey, a mianowicie z powodu zdarzeń ostatniego roku, nakłoniły Zprzymierzeńcow do środkow przezorności; które iako nieodzownie potrzebne dla powszechney spokoyności uznali. Aże J. Królewiczowska Mość z zupełnego przekonania, że słuszne i zdrowey polityce przystoią, należał do tych środkow, spodziewa się zatem z ufnością, że i WPanowie przyłożycie się do tego wszystkiego co będzie potrzebnem do ich uskutecznienia.

Panowie niższey Izby! Xże Rejent rozkazał podać wam proiekta skarbowe na rok bieżący. J. Królewiczowska Mość poczytuie się za szczęśliwego, iż może wam donieść że rękodzieła, handel i dochody połączonego państwa znayduią się w kwitnącym stanie. Wielkie usiłowania, do których uskutecznienia postawiliście Go w przeszłym roku w stanie, podały Mu sposobność do ukończenia chwalebnie i szypko woyny, w którą zostaliśmy wplątanemi. J. Królewiczowska Mość ubolewa nad wielkiemi ciężarami, które kray dla tych usiłowań ponosić musiał, i kazał WPanow zapewnić, iż z swey strony z nay większą chęcią przyłoży się do wszystkich środkow oszczędności, iakie tylko z bezpieczeństwem kraiu i postawą, iaką w Europie zaymuiemy, zgodzić się zdołaią.

Panowie wyższey i niższey Izby! Układy, które rozpoczęte były, iak WPanom Xże Rejent na końcu ostatnich posiedzeń powiedział, względem handlowego traktatu między tym kraiem i Ziednoczonemi Stanami Ameryki ukończone szczęśliwie zostały. J. Królewiczowska Mość rozkazał złożyć WPanom kopiią zawartego w tey mierze traktatu, i przekonany iest, iż warunki iego dla obu kraiow są korzystne i przyłożą się do utwierdzenia dobrego porozumienia, które szczęśliwie pomiędzy obiema kraiami zachodzi. —— Xże Rejent rozkazał donieść WPanom, iż nieprzyiacielskie kroki, w które uwikłanemi byliśmy na wyspie Ceylon i na stałym ladzie Indyyskim z znacznemi pomyślnościami uwieńczone zostały. Na wyspie Ceylon ukończone zostały ugodą, która nader iest chwalebną dla charakteru Angielskiego, i nieochybnie przyłoży się do bezpieczeństwa i dobrego stanu szacowney tey posiadłości. Działania w Indyi zawieszone zostały przez rozeym, który zrządzi nam bezwątpienia korzystny pokoy. — Przy ukończeniu tak obszerney i ważney woyny, w którey byliśmy

tak długo w Europie uwikłanemi, i w których charakter i woyskowa sława narodu Angielskiego wzniosły się do wysokości, iakiey niebyło ieszcze przykładu, nie może Xże Rejent zaprzeczyć, iż skutek, który iego usiłowaniom towarzyszył, winien po Opatrzności, mądrości i stałości parlamentu, wytrwałości i dobremu duchowi ludu Angielskiego. Xże Rejent starać się ustawicznie będzie przez sprawiedliwe i umiarkowane swoie postępowanie utrzymać wysokie znaczenie, które ten kray pomiędzy narodami świata uzyskał, i J. Królewiczowska Mość rozkazał WPanom oświadczyć, iż szczerze spodziewa się, iż ta iedność pomiędzy nami, która przyłożyła się nieraz do odwrocenia niebezpieczeństw i do ukończenia chwalebnie ostatnie niebezpieczney woyny, będzie i podczas pokoiu panować, nakłoni nasze serca do wszystkich środkow, przez które naylepiey zdołamy okazać naszą wdzięczność za Boską Opiekę i przyłożyć się do dobra i szczęśliwości kraiu naszego.,,

Po przeczytaniu tey mowy rozeszli się Lordowie, ale o godzinie 5 po połudnu znowu się zgromadzili. Mowa Xcia Rejenta została ieszcze raz przeczytana. Margrabia Hundley wniosł adress podziękowania, który po nieiakich sporach iednomyślnością przyięty został. — Izba niższa zebrała się po godzinie 4 po południu. Mowca przeczytał naypierwey list Xcia Wellingtona pod 9 Lipca z Paryża, w którym dziękuie izbie za uchwaloną pod d. 29 Czerwca pochwałę woyska, potem mowę Xcia Rejenta. P. Ackland po odczytaniu iey wniosł zaraz adress podziękowania, który P. Methuer popierał. — P. Brandt żądał, aby dołożone było w adressie, iż izba chce w krotce zastanowić się nad nędzą i niedostatkiem, które część publiczności cierpi. Zalił się także, iż parlament wcześniey nie był zwołany. —— Kanclerz skarbowy uniewinniaiąc Ministrow, mowił, że traktat Paryzki dopiero dnia 20go Listopada zawarty, a d. 20 Stycznia wymieniony został. Daley, iż potrzeba było 60 do 70 rożnych traktatow pzepisać, które izbie będą udzielone, co wszystko zabrało wiele czasu, a zatem parlament nie mogł bydź wcześniey zwołany. — Wiele członkow mowiło ieszcze za i przeciw adressowi, ale gdy przystąpiono do głosowania przyięty został większością 90 przeciw 23 głosow, które pragnęły w nim odmiany.

Mowa Xcia Rejenta miała pomyślny wpływ na papiery, które zaraz się podniosły.

Mowią, iż Xżna Wallii (małżonka Xcia Rejenta) powróci w krótce do Londynu.

Wartość własności gruntowey w wszystkkich częściach świata Angielskiego panstwa rachowana iest 5000 mill. f. szt. a dochod z teyże 2736 mill. f. szt. Z rolnictwa żyie w Anglii i w Jrlandyi 5 1/2 mill. ludzi, prawie trzecia część ludności; z rękodzieł przeszło 3 mill. a z żeglugi przeszło 400,000 ludzi. Codzienne wypłacane i odbierane w Londynie pieniądze, wynoszą rachuiąc dzień na dzień po 5 mill. f. szt. W samem Londynie znayduie się 72 bankierow. Publicznych i prywatnych bankow znayduie się ogółem 871 maiących kapitału 40,700,000 f. szt.

DODATEK
DO Nro 15.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 21 LUTEGO 1816 Roku WE SZRODĘ.

Komitet wskutku Konstytucyi przez Nayiaśnieysze trzy Dwory Wolnemu Miastu Krakowowi z iego Okręgiem nadaney, a na dniu 22 Stycznia r. b. wyborem Zgromadzenia Reprezentantow do układania Proiektu Prawa Cywilnego, Krym nalnego i Procedury zaszczycony, rozwiiaiąc działanie swoie, udziela o tem wiadomość Szanowney Publiczności, w tym celu, ażeby ieżeli kto zechce iakie uwagi i proiekta do praw wspomnionych ściągaiące się, uczynić, takowe na ręce Sekretarza Komitetu Leona Chwalibogowskiego złożyć raczył, które Komitet do stosownego użycia z wdzięcznością przyymie.

Uchwalono na Posiedzeniu Komitetu w Krakowie d. 10 Lutego 1816 r.

Stanisław Mieroszewski, Prezyduiący.
Leo Chwalibogowski, Sekretarz.

Z Warszawy d. 17 Lutego.

Dnia 15 b. m. obchodzono tu zwykłym sposobem uroczystość Imienin W. X. Anny Teodorowney i W. X. Anny Pawłowney, tudzież święto orderu S. Anny, a d. 16 rocznicę urodzin W. X. Maryi Pawłowney, przez powinszowania złożone Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. X. Konstantemu, po których nastąpiły wielkie parady woyskowe i nabożeństwo w kaplicy Greckiey.

Mianowane dawniey przez N. Cesarza i Króla Damami honorowemi N. Cesarzowey: Helena Ostrowska (córka Prezesa Senatu), Cecyliia Małachowska Woiewodzanka, Zofiia Matuszewiczowna (córka Ministra Prezyd. w Kommissyi przychodow i Skarbu), Paulina Mniszech (córka byłego W. Marszałka Koronnego), Brzostowska (córka byłego Marszałka Guberrnii Wilińskiey), Joanna Grudzińska i Radelińska miały zaszczyt otrzymać w tych dniach z Peterzburga ozdobę bryllantową wyobrażaiącą cyfrę Nayiaśnieyszey Monarchini naszey.

Jego Cesarsko-Królewska Mość raczył upoważnić Namiestnika swego do mianowania

Jenerała Brygady Kosseckiego Radcą Sekretarzem Stanu.

Namiestnik Królewski uwiadomiaiąc Jenerała Kosseckiego o tem Nayważszem

Miłościwego Pana postanowieniu, napisał do niego list następuiący:

Namiestnik Królewski.

"Przesyłaiąc załączoną nominacyą JW. Radcy Sekretarzowi Stanu, Jenerałowi Brygady Kosseckiemu, miło Nam iest udzielić mu wyrazy, iakich Nayiaśnieyszy Pan w piśmie swem do Nas pod datą 2go Lutego i r. b. względem Jenerała użyć raczył. Oto są własne słowa Jego Cesarsko-Królewskiey Mości:,,

"Dla niespoźnienia postępu Konstytucyyney Królestwa Polskiego organizacyi upoważniam W. Pana do mianowania Jenerała Brygady Kosseckiego na stopień Radcy Stanu i do Urzędu Radcy Sekretarza Stanu. Swiadectwa, na których się ten wybor wspiera, służą mi za rękoymią zalety, iaką mu opinia publiczna oddaie. — Miło mi iest wierzyć, że ie usprawiedliwi gorliwością i bezstronnością, z iaką włożone na siebie pełnić będzie obowiązki.,,

Z Wiednia d. 13 Lutego.

Przypadaiąca dnia wczorayszego rocznica urodzin N. Cesarza i Pana naszego chociaż w tey chwili oddalonego, ale sercom naszem przez przywiązanie, wierność i miłość zawsze obecnego, którego miłość, mądrość i sprawiedliwość wszędzie nad nami czuwaią, obchodzona tu była o godzinie 11 przed południem uroczystem nabożeństwem w Metropolitalnym kościele S. Szczepana, na którem znaydowały się Familiia N. Cesarza, C. K. Dwor, cywilne i woyskowe władze w galowych ubiorach. Woyska wystąpiły w paradzie. W wieczor w wszystkich teatrach śpiewano z naywiększym zapałem: Boże zachoway naszego Cesarza! &c.,,

Od brzegow Menu d. 3 Lutego.

Pytanie czyli nie byłoby rzeczą słuszną dla 4 wolnych miast (Hamburga, Lubeki, Bremy, Frankfortu) postanowić naywyższy Sąd apelacyyny, zdaie się znowu wznawiać. Lecz po zniesieniu Sądow Rzeszy i Xiążęcego rządu, zastępuią w ostatniem mieście Niemieckie Uniwersytety 3cią instancyą, przy czem znika nawet pozor stronności, gdyż iak Sędziowie nie znaią stron, tak strony Sędziow. Z resztą osobny Sąd apelacyyny kosztowałby rocznie naymniey 286,000 Zł: Ryń: Sąd zaś z uniwersytetow złożony, ma oprocz oszczędzenia kosztow, tę ieszcze zaletę, iż utrzymywać będzie zawsze związek wolnych miast z Niemiecką oyczyzną.

Osada w Moguncyi, wraz z twierdzą Cąstel, wynosi 10,000; stoią tam 4 pułki, to iest 2 Austryackie, 1 Pruski 1 Bawarski. Miasto pragnie dla oszczędzenia mieszczan przywrocenia koszar.

Słychać, iż stoiące ieszcze w byłem Departamencie Donnersberg Bawarskie woyska, wracaią do Bawaryi.

W Kantonie Szwaycarskim Appenzel pokazali się oszusci, którzy daią sobie powagę prorokow i u prostego ludu znayduią wiarę. Rząd przedsiębierze środki dla zamknięcia ust tym zmyślonem prorokom.

Zapewniaią, iż Lavalette pod obcem nazwiskiem przeiechał przez Frankfort do Bawaryi.

Z Włoch d. 31 Stycznia.

Król Neapolitański wynagradzaiąc pomoc Kawalera Ribas, którą dawał w przeciągu 9 lat poddanym J. K. Mci, iako też zmarłey Królowey i Królewiczo-

wi Leopoldowi wczasie ich przeiazdu przez Krym i w portach tego półwyspia, mianował go jeneralnym konsulem swoim w wszystkich Rossyyskich portach nad czarnem morzem. Mieszkać on będzie w Odessie.

Oyciec S. posłał P. Józefowi Durazzo w dowod swoiego ukontentowania z dobrego przyięcia J. Swiątobliwości w pałacu Durazzo w Genui, całkowity zbior złotych medalow bitych wczasie iego chwalebnego panowania, z nader łaskawem pismem w kształcie brewy.

Kongregacya zagranicznych missyy w Rzymie pracuie z naywiększą gorliwością nad przywróceniem swoich związkow z rożnemi częściami świata. Nayszczęśliwszym owocem iey usiłowań iest bezwątpienia szczególnieysza opieka, którey członki iey w Chinach i Abissynii doznaią. Z Pekinu donoszą, iż Cesarz rozkazał Sądowi religiynemu podać sobie wyrok przeciw Jezuitom, i czerwonem pędzlem (którego on tylko sam w ten czas, używa kiedy ustawa nie ma bydź zmieniona; kiedy zaś podpada odmianie innym to oznacza kolorem) napisał na spodzie rapportu: " Edykt pod d. 11 Stycznia 1724 przestaie bydź ustawą państwa. Jeden tylko Bóg iest, a ten Bóg nie obraża się chociaż mu rożne nadaią imiona. ,, Stosownie do Cesarskiego tego wyroku, ustawy tolerancyi wielkiego Cesarza Kang-Hi z roku 1692 i 1711 zostały na nowo w Sądzie religiynym przepisane, wielką pieczęcią opieczętowane, żołtą materyą iedwabną okryte Portugalczykowi Don Gaspard della Cruce oddane. Zastanowienia rzecz godna, iż Dominikan, który w roku 1526 naypierwszy zaniosł Chrześciiańską Religiią do Chin, tak się iak powyższy nazywał i także był Portugalczykiem. Oyciec S. przyiął to poselstwo z nayżywszą radością. Don della Cruce stawiony przed nim był przez Kardynała Sekretarza stanu, wraz z 4 nowicyuszami zakonu Jezuickiego w Chinach. Zapewniaią, iż Cesarz Chiński posłał Oycu S. przez posła Portugalskiego swoie edykta. Oyciec S. miał napisać list z podziękowaniem do Cesarza Chińskiego. Zapewniaią także, iż porządek kościelny w Chinach ma bydź bullą przepisany.

Naywiększe Stopnie Ciepła i Zimna.

Dnia 14	Lutego	1816	stopni zimna	—	6,4
— 15	—	—	—	—	3,6
— 16	—	—	zimna	—	2,4
— 17	—	—	—	—	7,0

Dnia 19 i 20 Lutego 1816

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Pszenicy	20	—	19	—	18	—	16	15
— Zyta	17	—	10	15	16	—	15	15
— Jęczmienia	14	—	13	—	12	15	11	15
— Owsa	8	—	7	15	7	10	7	—
— Jagieł	40	—	38	—	36	—	34	—
— Grochu	20	—	18	—	17	—	16	—
— Rzepaku	23	—	22	—	—	21	20	—

DONIESIENIE.

Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do Uchwały Wysokiey Kommissyi Organizacyyney przez trzy Nayiaśnieysze Dwory ustanowłoney, a w dniu 3cim b. m. do liczby 77 na Posiedzeniu Jey zapadłey, uwiadomia Publiczność, iż Tytoń, Tabaka i Karty, tymczasowo aż do uregulowania nowego Systemu podatkowania, żadney opłacie niepodpadaią. Zastrzegaią się iednak niektore Urządzenia, iakie w tym przedmiocie za potrzebne uznanemi bydź mogą. W Krakowie d. 12 Lutego 1816 roku.

Wodzicki, Prezes S.

Mieroszewski, Sek. Jen. Senatu.

Kocz na 4 osoby familiyny nowy teraznieyszego fassonu, landarową robotą ze wszystkiemi do tegoż przynależącemi rekwizytami iest do sprzedania przy ulicy S. Jana pod Nrem 485.

Dnia 26 Lutego r. b. o godzinie 10tey przed południem na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 115 dwie bindy Żydowsksie perłowe i halsztuk takiż naywięcey daiącemu za gotową srebrną Courant monetę przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną. Oczem chęć kupna maiacy uwiadomiaią się.

Dan W Krakowie dnia 12go Lutego 1816.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Pisarz Trybunału Cywill. Pier. Inst. Depart. Krakowskiego czyni wiadomo: Iż Dobra wieś Kazimierza Wielka w Gminie swego imienia w Powiecie Szkalbmierskim Deptamencie Krakowskim leżace; JW. Franciszka Hr Łubieńskiego tamże mieszkaiącego dziedziczne, przez publiczną Licytacyą sprzedawane będą. — Na Inst ncyą W. Adama Krzyżanowskiego P. O. D. Patrona przy Trybunale Cyw. I. Inst. Departamentu Krak. iako Starozakonnych Hirsza Mendelsburga, i Gerendli z Mendelsburgow Aszkanazowey w upoważnieniu małżonka swego Zelmana Aszkanazego czyniacy (Sukcessorow Staroz. niegdy Józefa Mendelsburga) Pełnomocnika, sprzedarz niniewszą popieraiącego, tu w Krakowie w ulicy Szpitalney pod Nrem 561 mieskaiacego, u którego sobie ciż Mendelsburg i Aszkanazowa co do nineyszego Aktu zimieszkanie obrali. — Ato na satysfakcyą summy złotych Pols. 33,561 iako prowiźyi od kapitału w kwocie zło. Pols. 89,500 od d. 15 Stycznia 1808 r. b. po pięć od sta rachuiac zaległey, i kosztow prawnych oraz exekutnych. — Protokół zaięcia tych realności z mocy Wyroku Trybunału Cywil. I. Instancyi Depart. Krakowskiego z dnia 12 Października 1813 r. JWW. Franciszkowi i Piotrowi HH. Łubieńskim prawnie doręczonego, i na czele wezwania Tymże na dniu 14 Marca r. b. 1815 prawnie złożonego, umieszczonego, czyli co do słowa wpisanego, uskutecznіony został w dniach 10 Czerwca i 18 Lipca r. 1815 przez Ur. Hilarego Kudlickiego Komornika Trybunału Cywil. Pierw. Inst. Depart. Krak. na gruncie wsi Kazimierzy Wielkiey. — Którego to Protokółu kopiie, 1wsza JW. Franciszkowi Hr. Łubieńskiemu, Dziedzicowi Dóbr zaiętych, czyli raczey w niebytności Jego Ur. Czerkawskiemu, Rządcy tychże Dóbr tamże na gruncie, 2ga Temuż samemu Ur. Michałowi Czerkawskiemu iako Woytowi Gminy Dobr Kazimierzy Wielkiey, i 3cia Ur. Józefowi Nonast Zastępcy Pisarza Sądu Pokoiu Powiatu Szkalbmierskiego pod Nrem 75 zamieszkałemu tamże w Szkalbmierzu. wszystkie na dniu 18 Lipca r. 1815 przez Józefa Sudowskiego Woźnego Sądu Pokoiu Powiatu Szkalbmierskiego wręczone i złożone zostały. — Protokół ten zaięcia w księgi Hipoteki Departamentu Krak. d. 7 Sierpnia r. 1815 Volum. I. w kiedze zaięciow i obwieszczeń Licytacyi, na karcie 202 pod Liczba 48 i w Kancellaryi Trybunału tutevszego Cywilnego w księgę zaięciow Dobr nieruchomych IIIcia na karcie 14 pod Liczba 2 na dniu 19 Sierpnia r. 1815 w ciągnionym i w pisanym został. — Dzień pierwszey publikacyi warunkow sprzedaży wyżey wymienionych Dobr oznaczony był na dzień 10 Października r. 1815 o godzinie 10 z rana na Audyencyi Trybunału Cywilnego przy ulicy Grodzkiey Nro. 100, następne zaś termina prawem przepisane, przez Trybunał tutevszy ustonowiane co dwa tygodnie odbyte. — Cena szacunkowa rzeczonych dóbr pokłada się 400,000 złp. Termin do przysądzenia przygotowawczego, w dniu 3 Stycznia r b ponieważ bezskutecznie upłynął, przeto nowy z mocy odraczaiacego wyroku Wys. Trybunału Cyw. D. K. dnia 3 i 24 Stycznia r b. wydanego, do teyże przedstanowczey licytacyi, na dzień czternasty Marca r. b. o godzinie 10 ranney na audyencyi Trybunału Cyw. Dep. Krak. jest wyznaczony. Przytym zawiadomia się, iż otrzymuiący ostateczne przysądzone, po zapłaceniu summy szacunkowey do depozytu Trybunału, Possessyą dóbr wzmiankowanych na S. Jan Chrz. czyli d. 24 Czerwca r. b. odbierze.

W Krakowie d. 15 Lutego 1816.

Syktowski, Pisarz.